

ALEKSANDRA ŻUROWSKA-BERKOWICZ

*Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie*

BYĆ OBYWATELEM - ROZWAŻANIA NA TEMAT ROZWOJU POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

ABSTRACT. Żurowska-Berkowicz Aleksandra, *Być obywatelem – rozważania na temat rozwoju polskiego społeczeństwa obywatelskiego* [Being a Citizen – the Discussion of the Development of the Polish Civil Society]. Studia Edukacyjne nr 31, 2014, Poznań 2014, pp. 167-176. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2781-6. ISSN 1233-6688

The article discusses the concept of civil society. The author briefly elaborates on how this concept developed and enumerates the factors that determine its condition. The problem of social incapability of civil behaviour in public life continues to be an issue. The author points to the era of socialism and transformation processes as the causes of the current situation. A very important part in raising children and youngsters as future citizens is played, among others, by schools. Formally, this happens by means of implementing civil education. Various initiatives are launched nationwide and across Europe to promote civil education and prepare individuals for the role of active citizens in democratic societies. Do Polish citizens know their rights and responsibilities? Do they engage in any forms of civil activity? Are they aware of the mechanisms that are at work in civil societies? This article attempts to answer the question of what it means to be a citizen nowadays.

Key words: civil education, citizen, democracy, Polish civil society

Historia zapisała rozmaite oblicza społeczeństwa obywatelskiego. Trudno przewidzieć, czy współczesne społeczeństwo obywatelskie będzie stanowiło replikę dzieła historycznego czy zaprezentuje jego oryginalny, nowatorski obraz. Czy ja-obywatel mam jakikolwiek wpływ na przyszłość tzw. społeczeństwa obywatelskiego? Antoni Kępiński podpowiada: „Zmiana nieznanego w znane, przyszłości w przeszłość, wymaga wysiłku i odwagi”.

Przegląd historycznych doświadczeń społeczeństwa obywatelskiego

We współczesnej literaturze, która opisuje dzieje społeczeństwa obywatelskiego istotne zdają się trzy okresy historyczne. Pierwszy stanowi staro-

żytność, drugi – czasy nowożytne wieku XVIII i trzeci okres, to panowanie komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej.

Za chronologiczny początek społeczeństwa obywatelskiego przyjmuje się okres starożytności. Opisuje i definiuje się go na podstawie funkcjonowania ateńskich *poleis* – miast-państw. Ich podstawę stanowiła wspólnota – *koinonia*, której fundamentem były silne więzi emocjonalne, poczucie jedności, trwałość, tradycja. Obywateli (*polites*) poza wymienionymi cechami łączyła wspólna religia oraz moralno-polityczny etos. Całkowicie naturalną wspólnotą i bardzo ważną było Państwo. Jak pisał Arystoteles:

Każda wspólnota powstaje dla osiągnięcia jakiegoś dobra to jasną jest rzeczą, że wprawdzie wszystkie [wspólnoty] dążą do pewnego dobra, lecz przede wszystkim czyni to najprzedniejsza ze wszystkich, która ma najważniejsze ze wszystkich zadanie i wszystkie inne obejmuje. Jest nią tzw. Państwo i wspólnota państwowa¹.

W świadomości wielu współczesnych idea demokracji ateńskiej jawi się, jako

prawzór ustroju gwarantującego wszystkim obywatelom możliwości rozwoju duchowego i fizycznego, realizację ich dążeń i zdolności, a co najistotniejsze to prawo do współdecydowania o losach państwa².

Nie należy jednak zapominać o zasadniczym fakcie, że „współwłasność” państwa nie obejmowała wszystkich mieszkańców. Początkowo prawo do decydowania o losach *polis* przysługiwało obywatelom płci męskiej z możnych rodzin. Dopiero po zniesieniu cenzusu majątkowego obywatelami byli „wszyscy mężczyźni – ojcowie rodzin będących Ateńczykami”³. Bycie obywatelem nie sprowadzało się tylko i wyłącznie do posiadania i korzystania z praw, tj. wolności słowa, sprawiedliwości, równości. Należało również wypełniać obowiązki wynikające z obywatelstwa, czyli płacić podatki, odbywać służbę wojskową, a przede wszystkim odznaczać się nienaganną postawą w życiu prywatnym. Rządzenie wymagało wysokich kwalifikacji intelektualnych, społecznych i moralnych – „obywatel musi w inny sposób postrzegać świat niż egoista i niewolny. Jeśli ktoś jest tchórzem, kłamcą, oszustem nie może brać udziału w życiu publicznym”⁴.

¹ Arystoteles, *Polityka*, przekł. L. Piotrowicz, Warszawa 2006, s. 25.

² K. Dziubka, *Teoria demokratycznej obywatelskości – zarys problemu*, [w:] *Spółczesność obywatelskie*, red. W. Bokajła, K. Dziubka, Wrocław 2001, s. 99.

³ K.Z. Sowa, *Spółczesność obywatelskie a polityka – uwagi o historycznych uwarunkowaniach i perspektywach społeczeństwa obywatelskiego*, Państwo i Społeczeństwo, 2008, 1, s. 8.

⁴ K. Dziubka, *Teoria demokratycznej obywatelskości*, s. 101.

W dziejach historycznych wiek XVIII określa się czasem odrodzenia społeczeństwa obywatelskiego po długich, despotycznych i absolutnych rządach monarchów, których dobitność opisał w jednym zdaniu Cardin la Bret „jedynym suwerenem był monarcha, a suwerenność jego była niepodzielna jak punkt w geometrii”⁵. Idea społeczeństwa obywatelskiego pojawiła się w twórczości wielu myślicieli tamtej epoki. W celu krótkiego przedstawienia oświeceniowego społeczeństwa obywatelskiego zaprezentuję poglądy Johna Locke’a oraz Monteskiusza.

J. Locke rozumiał ideę społeczeństwa obywatelskiego jako wspólnotę, której podstawą są prawa naturalne i która jest pierwotna wobec społeczeństwa politycznego. Głównym celem rządu było zapewnienie poczucia bezpieczeństwa obywatelom.

Monteskiusz, autor dzieła *O duchu praw*, zakładał istnienie silnej monarchii ograniczonej przez prawo. Miałyby ona stanowić stan równowagi pomiędzy silną centralną władzą a powiązanymi w sieć zależności podmiotami i stowarzyszeniami, z którymi władza musi dojść do porozumienia. Według Monteskiusza, monarchia wymaga

żywej świadomości własnych uprawnień i przywilejów (...) Świadomość własnego statusu oraz uprawnień zapewnia wolności ochronę w nowożytnej monarchii, gdyż dzięki niej uprzywilejowani stawiają opór królowi, gdy łamie ich prawa, i uznają za hańbę posłuszeństwo rozkazom, które naruszają ich kod moralny⁶.

Ostatnim z wyróżnionych w tym szkicu ważnych okresów historycznych w dziejach społeczeństwa obywatelskiego są totalitarne rządy byłego ZSRR nad krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Wśród krajów zdominowanych przez imperium radzieckie była Polska. Wypada wspomnieć, iż w naszym kraju początki społeczeństwa obywatelskiego sięgają XIV wieku. Wówczas szlachta polska posiadając szereg praw i przywilejów, była (obok króla) jednym z głównych decydentów ówczesnej Rzeczypospolitej. Owe prawa i przywileje stanowiły oznakę społeczeństwa obywatelskiego, dotyczyły m.in. prawa poszanowania wolności jednostki, tolerancji religijnej, prawa udziału w sejmikach, prawa ubiegania się o mandat w sejmie walnym. W odniesieniu do mieszczaństwa i chłopstwa była zamkniętą enklawą, stąd bardzo często szlachecki „egoizm stanowy” poczytuje się jako przyczynę upadku Rzeczypospolitej. Pod koniec XVIII wieku terytorium Polski zostało podzielone między Prusy, Rosję oraz Austrię. Zaborcy bardzo rzadko udzielali zgody na tworzenie zrzeszeń. Wyjątek stanowiła Galicja, jako że

⁵ M. Witkowska, A. Wierzbicki, *Spółeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 2005, s. 32.

⁶ Tamże, s. 68.

w 1867 roku Wiedeń ogłosił liberalną konstytucję grudniową, która umożliwiła utworzenie własnego rządu krajowego, parlamentu, stała się podstawą do przywrócenia: swobód obywatelskich, w tym wolności zrzeszania, języka polskiego do szkół, urzędów.

Wracając do okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, należałoby po krótko wymienić pewne cechy charakterystyczne dla ówczesnej ideologii, która była podstawą tworzenia PRL-u. Aby urzeczywistnić komunizm, całkowicie scentralizowano władzę, upaństwowiono polską gospodarkę, politykę i społeczeństwo. Reguły życia, jak również jego formy, były narzucane i stale kontrolowane przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Totalna, formalna władza nie zdołała zapanować nad nieokiełznaną wolnością człowieka. J. Locke był zdania, iż „człowiek posiada niemożliwą do kontrolowania wolność dysponowania swoją osobą i swoim majątkiem”⁷, stąd całkowicie naturalne było utworzenie **własnej** przestrzeni, w której społeczeństwo mogło dać upust swojej wolności. Równoległe w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozwijały się dwa światy. Obok oficjalnego państwa działało państwo podziemne, w którym rozwijała się zarówno działalność gospodarcza, kulturalna, oświatowa i polityczna, oczywiście potępiana przez formalne władze. Te nieformalne, oddolne działania społeczeństwa polskiego, jednoczące Polaków kierujących się hasłami wolności, sprawiedliwości, suwerenności, solidarności, skupiały ich wokół jednego celu – odzyskania wolności i niezależności. Po wielu burzliwych latach nastąpił kres komunizmu. Przyczyną jego zmierzchu było zapadnięcie się zarówno gospodarki, jak i zaufania do instytucji partyjnych. Ustanowienie wolnych wyborów, wolności stowarzyszania dokonano w roku 1989, podczas obrad Okrągłego Stołu. O konsekwencjach życia w państwie, w którym „człowiek miał wybawić człowieka” będzie między innymi w kolejnej części szkicu, jednak tutaj chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz.

Opisana pokrótce wyżej historia społeczeństwa obywatelskiego wskazuje na współistnienie społeczeństwa obywatelskiego i państwa. W okresie starożytności państwo było częścią tej wspólnoty, jej nieodłącznym elementem. Istniał bardzo silny i naturalny stosunek pomiędzy społeczeństwem a państwem. W pierwszym przypadku społeczeństwo i państwo stanowiły jeden organizm, inaczej rzecz ujmując – „społeczeństwo było usytuowane w państwie”⁸.

Drugi okres, czyli czasy nowożytne dokonały rozdzielenia społeczeństwa i państwa. Łączyło się to podówczas z wydarzeniami historycznymi,

⁷ J. Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, t. 1, przekł. B. Gawęcki, Kraków 1955, s. 166.

⁸ J. Szacki, *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*, Kraków 1997, s. 48.

gdzie po latach monarchii absolutnej lud zażądał gwarancji przestrzegania praw. Strażnikiem owych praw miało być państwo. Można wnioskować, że społeczeństwo obywatelskie istniało niejako obok państwa, stanowiło odrębne organy, kierujące się nieco innymi zasadami funkcjonowania, ale będąc częścią tego samego organizmu.

Trzeci okres – czasy komunizmu doprowadziły do całkowitego zerwania więzi pomiędzy społeczeństwem a państwem. Z pewnością można stwierdzić, że te dwa byty istniały w opozycji. Pozwolę sobie dodać, że charakter ich wzajemnych relacji był mocno antagonistyczny, wrogi. Państwo w odniesieniu do obywateli zaczęło funkcjonować, jak „groźna, szybko postępująca choroba”. Komunizm w swoich zamierzeniach dążył do stworzenia społeczeństwa egalitarnego, pozbawionego wewnętrznych podziałów. Działania dyktatury komunistycznej, których celem było całkowite podporządkowanie sobie społeczeństwa polskiego, *per fas et nefas*, nie powiodły się.

Przedstawiony w niniejszym szkicu jedynie zarys historycznych doświadczeń społeczeństwa obywatelskiego służy poświadczeniu o społecznej potrzebie jego istnienia od najdawniejszych czasów. Od przeszło 20 lat Polska jest krajem niepodległym i przyjrzyjmy się, jakie czynniki wpływają na kształt obecnego społeczeństwa obywatelskiego.

Czynniki ograniczające rozwój społeczeństwa obywatelskiego

Od wielu lat prowadzona jest diagnostyka dolegliwości społeczeństwa obywatelskiego. W literaturze na jedną z głównych przyczyn defektów obywatelskości wskazuje się dziedzictwo komunizmu. Usilne podporządkowanie społeczeństwa przez rządy komunistyczne doprowadziło do jego „ułamności” poprzez całkowite wyrugowanie z życia mezostruktury, czyli struktury pośredniczącej między sferą prywatną a państwową. Tym samym, społeczeństwo zostało pozbawione więzi społecznych, jakie budowane były poprzez istnienie stowarzyszeń, czy organizacji. Odebrano Polakom możliwość tworzenia instytucji publicznych, zarządzania nimi oraz „uzależniono” obywateli od ówczesnego systemu, który miał „rozwiązać” ich wszelkie problemy. Skutki tych działań odczuwamy po dziś dzień. Z jednej strony bowiem głęboko zakorzeniły się nawyki myślenia o państwie w sposób paternalistyczny, mający wpływ na los poszczególnych jednostek, które szukają „schronienia pod jego skrzydłami”, z drugiej natomiast nieufność wobec instytucji państwowych, niewiara w podejmowanie przezeń działań w imię wspólnego dobra, podejrzliwość, brak przekonania, że państwo może służyć społeczeństwu. Posocjalistyczna mentalność – „rozdwojenie jaźni” należy do

czynników, które w dużej mierze ograniczają rozwój społeczeństwa obywatelskiego.

Kolejną zdiagnozowaną dolegliwością były i są procesy transformacyjne. W literaturze wyróżnia się następujące postawy, będące wynikiem „czasu wielkiej zmiany”. Pierwsza postawa anomii spowodowana była brakiem identyfikacji z nową rzeczywistością, poczuciem wyobcowania i wycofania względem wymogów stawianych przez społeczeństwo i jego normy kulturowe. Rozczarowanie i frustracja spowodowane faktycznym funkcjonowaniem demokracji, krytyka wobec elit rządzących oraz poczucie bezsensowności podejmowania własnej aktywności charakteryzuje postawę kontestacji⁹. Ostatnia postawa apolityczności, czyli brak zainteresowania sprawami życia publicznego, wynikający z braku przejrzystości tej płaszczyzny oraz dialogu państwa ze społeczeństwem, niezmienny styl działania elit rządzących, brak „politycznej woli” w spełnianiu obietnic, stale rozwijająca się biurokracja, pogłębianie tzw. jurydyzacji, czyli wzrost obowiązujących przepisów prawnych i administracyjnych¹⁰ przyczynia się do tłumienia „proobywatelskich instynktów¹¹”.

Podsumowując blokady społeczeństwa obywatelskiego, przywołam myśl A. Tocquevilla:

obywatele stają się ofiarami władzy opiekuńczej, która przemienia ich w karłów; sytuacja ta jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem odwrócenia się od sfery publicznej i ucieczki w prywatność, co wprawdzie jest kuszące, lecz pomniejsza wymiar ludzkiej egzystencji¹².

Zmiana ustrojowa nie niesie ze sobą zmiany w świadomości ludzkiej, wyzbycie się i oczyszczenie z pewnych mechanizmów działania, mentalnych nawyków. Niektórzy badacze społeczeństwa obywatelskiego przewidują, iż zmiany mentalne *homo sovieticus* nastąpią dopiero wraz ze zmianą pokolenia.

Czynniki sprzyjające rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego

Spółeczeństwo obywatelskie tworzą obywatele, czyli poszczególne jednostki, które posiadają prawa i obowiązki określone przez akty prawne.

⁹ L. Szczegół, *Blokady społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, Rocznik Lubuski, 2003, XXIX, s. 19.

¹⁰ K.Z. Sowa, *Spółeczeństwo obywatelskie a polityka*, s. 21-22.

¹¹ J. Dzwonczyk, *Czynniki ograniczające rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce po 1989 r.*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 2005, 692, s. 75.

¹² Ch. Taylor, *Europa i społeczeństwo obywatelskie*, Kraków 1994, s. 76.

Jednym z przejawów rozwoju społeczeństwa obywatelskiego jest aktywność obywateli, którzy mogą wpływać i tworzyć rzeczywistość polityczną poprzez ruchy społeczne, organizacje pozarządowe, partie polityczne, grupy interesów, samorządy, opinię publiczną, środki masowego przekazu, jak również poprzez korzystanie z mechanizmów społeczeństwa obywatelskiego, czyli wyborów, referendów, inicjatywy społecznej, obywatelskiego nieposłuszeństwa¹³.

Narzędziem służącym do kształcenia świadomości i odpowiedzialności obywatelskiej jest edukacja obywatelska. Kształcenie obywatelskie może przebiegać dwutorowo: w sposób naturalny (pozainstytucjonalny, pozaszkolny, nieformalny) poprzez uczestnictwo w życiu społecznym, które tworzy rodzina, społeczność lokalna, oraz w sposób planowy (instytucjonalny, szkolny, formalny).

Z badań przeprowadzonych na temat edukacji obywatelskiej w Polsce wynika, że jest ona realizowana głównie przez szkołę, a grupę docelową stanowi młodzież¹⁴. Niemniej bardzo ważne jest, aby dotyczyła ona wszystkich – bez względu na wiek i grupę zawodową, w tym tzw. elity polityczne. Rada Europy ustanowiła rok 2005 Europejskim Rokiem Edukacji Obywatelskiej. Szerzenie wiedzy na temat demokracji, obywatelskości, rozmaitych form aktywności społecznej, nabywanie doświadczeń obywatelskich okazuje się wciąż niedostateczne. Polska należy do krajów o najniższym poziomie zaangażowania obywatelskiego. Edukacja obywatelska zmierza do pobudzenia demokratycznej wyobraźni obywateli oraz zachęca do podejmowania różnorodnych działań, kierując się przy tym kulturą moralną. Obywatelskość na szerszą skalę ma szansę zaistnieć „gdy stanie się rzeczywistością zarówno w umysłach, sercach, a następnie w nawykach ludzi”¹⁵.

W krajach zachodnich oraz Ameryce Północnej stosuje się różne formy partycypacji społecznej, które dążą do aktywnego (bądź aktywniejszego) włączenia społeczeństwa w sprawy kraju, tym samym ich własne. Należą do nich m.in. sondaże deliberatywne, sądy obywatelskie, referenda elektroniczne.

Pierwsza metoda polega na przeprowadzeniu sondażu wśród próby reprezentatywnej, następnie na zorganizowaniu spotkania badanych z ekspertami, którzy rozważają argumenty „za i przeciw”. Po wysłuchaniu ekspertów grupa badanych przy wsparciu moderatorów dyskutuje nad danym

¹³ M. Witkowska, A. Wierzbicki, *Spółeczeństwo obywatelskie*, s. 86-109.

¹⁴ K.E. Sielawa-Kollbowska, *Edukacja obywatelska w Niemczech i w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.

¹⁵ R. Dahrendorf, *Zagrożone społeczeństwo obywatelskie*, [w:] *Europa i społeczeństwo obywatelskie*, Kraków 1994, s. 232.

zagadnieniem. Następnie ponownie poddaje się ich sondzie. Metoda ta jest szczególnie przydatna, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż dla większości społeczeństwa źródłem wiedzy jest wyłącznie telewizja. Sondaż deliberyacyjny pozwala zapoznać się z faktycznymi konsekwencjami swoich wyborów, spojrzeć na dane zagadnienie/problem z nieco szerszej perspektywy¹⁶. W Polsce także przeprowadzono tego rodzaju sondaż, jakkolwiek jego stosowanie należy do rzadkości.

W celu rozstrzygnięcia spornych kwestii organizuje się sądy obywatelskie. Polegają one na włączeniu obywateli/mieszkańców w rozwiązanie danego problemu, wyrażeniu własnych poglądów odnośnie danego tematu oraz wspólnym wypracowaniu werdyktu. Role sędziów przejmują członkowie danej społeczności.

Referenda elektroniczne mają za zadanie ułatwić organizację procesu wyborczego, udostępniać ważne informacje wyborcom, jak również służyć intensyfikacji komunikacji między społeczeństwem a władzami na każdym szczeblu¹⁷. Referenda elektroniczne, tzw. *e-voting*, są częścią tzw. e-demokracji. Do priorytetów elektronicznej demokracji należy wzmacnianie udziału obywateli w szeroko rozumianym procesie podejmowania decyzji politycznych, przede wszystkim czynienie go bardziej bezpośrednim¹⁸. Zwolennicy tego rodzaju demokracji podkreślają zalety Internetu jako środka komunikacji międzyludzkiej (typ wielu-do-wielu) w porównaniu z innymi mediami, np. telewizją (typ niewielu-do-wielu), czy telefonem (typ niewielu-do-niewielu).

Podsumowując dotychczasowe wywody, należy zaznaczyć, że w tradycji demokratycznej wyróżnia się dwie drogi rozwoju demokracji:

1) liberalno-demokratyczna, w której obywatel pełni dobrze określoną, ale minimalną rolę w przedstawicielskim rządzie, na czele którego stoją „elity polityczne;

2) demokracji uczestniczącej, w ramach której obywatele powinni zarówno wybierać swoich przedstawicieli, jak również brać aktywny udział w rzeczywistym podejmowaniu decyzji¹⁹.

Współczesna demokracja z pewnością odzwierciedla tę pierwszą tradycję. Wielu badaczy zadaje sobie pytanie: czy społeczeństwo obywatelskie w Polsce w ogóle istnieje, czy ulega erozji, czy dopiero zaczyna się tworzyć.

¹⁶ Civicpedia, <http://civicpedia.ngo.pl/ngo/501211.html>, [dostęp: 20.11.2010].

¹⁷ M. Janiec, M. Drożdż, *E-voting - elektroniczne systemy głosowania*, <http://www.egov.pl/index.php?option=content&task=view&id=20&Itemid=62>, [dostęp 20.11.2010].

¹⁸ P. Winner, *Elektroniczna demokracja*, <http://www.ucze.pl/InternetDemocracy.htm>, [dostęp: 20.11.2010].

¹⁹ W. Bokajła, K. Dziubka (red.), *Spółczesność obywatelska*, Wrocław 2001, s. 9-10.

Uważam, że polskie społeczeństwo obywatelskie znajduje się *in statu nascendi*. W obecnych czasach jest ono czymś powszechnym, zwyczajnym, nie budzi wielkich emocji, ani nie wiąże się z moralnym poczuciem odpowiedzialności. Należy zdać sobie sprawę, że decyzje zapadające w sferze publicznej mają ogromny wpływ na nasze życie prywatne. Jeśli społeczeństwo nie jest zainteresowane własnymi sprawami staje się łatwym łupem dla tych, którzy tego rodzaju inercję pragną wykorzystać dla własnych celów.

BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles, *Polityka*, przekł. L. Piotrowicz, Warszawa 2006.
- Bokajła W., Dziubka K. (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie*, Wrocław 2001.
- Civicpedia, <http://civicpedia.ngo.pl/ngo/501211.html>, [dostęp: 20.11.2010].
- Dahrendorf R., *Zagrożone społeczeństwo obywatelskie*, [w:] *Europa i społeczeństwo obywatelskie*, Kraków 1994.
- Dziubka K., *Teoria demokratycznej obywatelskości – zarys problemu*, [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie*, red. W. Bokajła, K. Dziubka, Wrocław 2001.
- Dzwończyk J., *Czynniki ograniczające rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce po 1989 r.*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 2005, 692.
- Janiec M., Drożdż M., *E-voting – elektroniczne systemy głosowania*, <http://www.egov.pl/index.php?option=content&task=view&id=20&Itemid=62>, [dostęp: 20.11.2010].
- Locke J., *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, t. 1, przekł. B. Gawęcki, Kraków 1955.
- Sielawa-Kollbowska K.E., *Edukacja obywatelska w Niemczech i w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.
- Sowa K.Z., *Spółeczeństwo obywatelskie a polityka – uwagi o historycznych uwarunkowaniach i perspektywach społeczeństwa obywatelskiego*, Państwo i Spółeczeństwo, 2008, 1.
- Szacki J., *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*, Kraków 1997.
- Szczegóła L., *Blokady społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, Rocznik Lubuski, 2003, XXIX.
- Winner P., *Elektroniczna demokracja*, <http://www.ucze.pl/InternetDemocracy.htm>, [dostęp: 20.11.2010]
- Witkowska M., Wierzbicki A., *Spółeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 2000.